

Sygn. akt I ACa 432/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Beata Bijak-Filipiak
Protokolant :	Anna Wiczorek

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt I C 463/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt ACa 432/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo R. B. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

Powód R. B. ma 39 lat. Jest recydywistą penitencjarnym. W Zakładzie Karnym w (...) przebywał od 8 marca 2011r. i jest to już jego szósty pobyt w zakładzie karnym od roku 1992r. Zakład Karny w (...) jest zakładem typu półotwartego,

co oznacza, że cele mieszkalne pozostają otwarte całą dobę, a skazani w godzinach od 8.00 do 18.15 (z wyjątkiem czasu przeznaczanego na wydawania posiłków i kąpiel) mają możliwość swobodnego przemieszczania się i korzystania z pól spacerowych, boisk do koszykówki, piłki nożnej i siatkowej, sali do zajęć sportowych, czytelnicy, pomieszczeń grup wyznaniowych i ruchu AA, biblioteki, sal szkoleniowych i świetlic wyposażonych w sprzęt RTV. Na zasadzie dobrowolności mogą też korzystać z organizowanych zajęć kulturalno – oświatowych.

Ubikacje i łazienki znajdują się w pawilonie poza celami. Na co dzień w pawilonach nie ma ciepłej wody. Skazani raz w tygodniu korzystają z ciepłej kąpeli. Łaźnia została wyremontowana w 2010r. Usytuowana jest w osobnym budynku. Jest ogrzewana. Kabiny toalet posiadają nieprzezroczyste drzwi bez możliwości zaryglowania. Z uwagi na brak nawyków higienicznych u części osadzonych, co jakiś czas w celach pojawiają się insekty. Administracja Zakładu współpracuje z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się dezynsekcją i deratyzacją. Przed wniesieniem pozwu powód nie zgłaszał obecności gryzoni w celach, w których przebywał.

Porządek wewnętrzny w pozwanej placówce penitencjarnej reguluje zarządzenie jej dyrektora z dnia 25 listopada 2010r. W celach mieszkalnych palenie tytoniu jest zabronione. Jest ono dozwolone w wyznaczonych do tego miejscach. W pawilonie, w którym przebywa powód, jest palarnia.

Posiłki wydawane są w stołówce ogólnej. Zapewnia ona odpowiednie warunki zbiorowego żywienia osadzonych. Posiłki wydawane skazanym spełniają wszelkie normy ilościowe, kaloryczne i jakościowe. W stołówce jest wydzielone miejsce do mycia naczyń w ciepłej wodzie i dystrybutor z płynem do naczyń. Skazani mogą za zgodą dyrektora posiadać grzałki, maszynki elektryczne i czajniki bezprzewodowe, co gwarantuje im możliwość podgrzewania wody w pawilonach mieszkalnych.

Każdy osadzony ma w celi swoje miejsce do spania. Większość łóżek w celach mieszkalnych to łóżka starego typu, które nie są wyposażone w zabezpieczenia ani drabinki, co odpowiada jednak przepisom obowiązującym w latach ich produkcji. Łóżka te są sukcesywnie wymieniane na nowe, wyposażone w drabinkę i zabezpieczenia. Do utrzymania czystości w celach są mopy, szczotki, miski, zmiotki i szufelki. Używa się płynu do mycia podłóg, proszku do szorowania i środka do czyszczenia urządzeń sanitarnych.

Obiekty budowlane tego zakładu są położone na terenie występowania szkód górniczych, wobec czego znajdują się pod stałym nadzorem rzeczoznawcy budowlanego, który na bieżąco określa potrzeby remontowo – naprawcze, sposób naprawy bądź zabezpieczenia budynków.

Po przybyciu do ZK w (...) w dniu 8 marca 2011r. powód został osadzony w pawilonie (...) w celi nr (...), gdzie przebywał do dnia 8 lipca 2011r., kiedy to okazało się, że jeden ze współosadzonych, B. A., jest chory na gruźlicę. Wówczas powód został umieszczony w pawilonie szpitalnym (...) na okres kwarantanny, który trwał 11 tygodni. Powód na gruźlicę nie zachorował, a warunki bytowe w pawilonie (...) były dobre. Następnie we wrześniu 2011r. został powód osadzony w celi siedmioosobowej nr (...) w pawilonie (...). Cella ta wymagała remontu. Była brudna, zawilgocona, na suficie był grzyb, a na podłodze leżał bardzo zniszczony gumolit. Były w niej insekty i myszy, mimo, że w placówce jest dużo dzikich kotów. W styczniu 2012r. została wyremontowana między innymi cella nr (...) i od lutego 2012r. powód z pozostałymi współosadzonymi został do niej przeniesiony. Było to skutkiem wielokrotnie zgłaszanych wcześniej skarg na tragiczne warunki bytowe w celi nr (...). W celi nr (...) jest ciasno, bo wiele miejsca zajmują łóżka i stół. Tak samo było w celi nr (...).

W pawilonie (...) na 140 osadzonych znajduje się tylko 5 toalet i 5 pisuarów, co powoduje, że rano w kolejce do nich stoi się do 30 minut. W umywalni są tylko krany i korytko, a woda jest tylko zimna.

Na terenie Zakładu jest zamontowanych 10 aparatów telefonicznych samoinkasujących. W czasie otwarcia pawilonów skazani mogą z nich korzystać bez ograniczeń. W okresie zimowym trudno jest skorzystać z telefonu, ponieważ pawilony są wcześniej zamykane, a budka telefoniczna znajduje się na zewnątrz. Ranne i wieczorne apele do stycznia 2012r. odbywały się na korytarzu w przeciagach. Obecnie odbywają się w celach.

Podczas osadzenia w ZK w (...) wobec powoda nie wydawano decyzji o umieszczeniu w celach niespełniających wymogu 3 m 2 powierzchni na jednego osadzonego.

Sąd Okręgowy ustalając powyższy stan faktyczny oparł się na zeznaniach świadków oraz powoda. Zebrany materiał dowodowy w ocenie Sądu Okręgowego nie potwierdził, że powód przebywał w warunkach przeludnienia. Natomiast Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od września 2011 roku do lutego 2012 roku powód przebywał w celi nr (...), w której warunki sanitarno – bytowe były niewłaściwe, a prawa osadzonych w Zakładzie Karnym w (...), choć jest on jednostką typu półotwartego, są także ograniczone. Zdaniem Sądu I Instancji przyczyną takiego stanu rzeczy jest jednak zła sytuacja materialna zakładów karnych dotycząca większość osób odbywających karę pozbawienia wolności, a nie chęć poniżenia czy upokorzenia skazanego. W podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa. Wszystko to sprawia, że obiektywnie rzecz oceniając, nie można uznać, by ewentualny pobyt powoda w takich warunkach, jako skazanego odbywającego po raz kolejny karę pozbawienia wolności, mógł mieć wpływ na jego poczucie własnej wartości lub na oczekiwanie szacunku od innych ludzi. Sąd Okręgowy następnie wskazał, iż pozwany przyznał, że w pawilonie mieszkalnym, w którym osadzony jest powód jest 5 toalet i 5 pisuarów, w celach mieszkalnych nie ma ciepłej wody, a apele do pewnego czasu odbywały się na korytarzach. W ocenie Sądu I Instancji okoliczności te podobnie jak pewne ograniczenia w korzystaniu z telefonów w okresie zimowym, stanowią typowe ograniczenia praw oraz wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności i jako takie nie mogą być rozpatrywane, jako naruszające ich dobra osobiste. Natomiast okoliczności takie, jak nieodpowiedni stan higieniczny stołówki, posiłki nieodpowiadające normom oraz niewłaściwa opieka medyczna nie zostały zgodnie z art. 6 k.c. wykazane przez powoda. Nie wykazał też powód, aby pomimo zgłoszeń, administracja Zakładu nie reagowała na obecność w celach insektów lub gryzoni. Nie wykazał ponadto, aby inne niedogodności podczas odbywania kary pozbawienia wolności miały cechy dręczenia czy upokarzania.

Nawet jednak gdyby uznać, że w związku z warunkami bytowymi panującymi w pozwanym Zakładzie doszło do niezgodnego z prawem zwiększenia uciążliwości odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności, to w ocenie Sądu Okręgowego, i tak nie byłoby podstaw nawet do częściowego uwzględnienia powództwa, przede wszystkim z uwagi na znikomość ujemnych następstw z tym związanych – art. 448 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że inaczej ocenia się stopień wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby która odbywała już karę pozbawienia wolności.

Powód zaskarżył wyżej wskazany wyrok w całości wnosząc o jego zmianę. W pierwszej kolejności skarżący podniósł, że pomimo tego, iż jest recydywistą, jest też człowiekiem, a umieszczenie go w celi wraz z osobą chorą na gruźlicę naraziło go na konsekwencje zachorowania. Mimo tego, że powód kilkakrotnie przebywał w ZK (...) to ten pobyt był dla powoda nerwowy oraz stresujący właśnie w związku ze wspólnym osadzeniem z osobą chorą i koniecznością oczekiwania na wyniki badań przez okres 11 tygodni. Nadto ilość toalet na 140 osób uwłacza godności człowieka i nie można uznać tego, jako drobnej niedogodności. Skarżący nie zgodził się również z Sądem Okręgowym wskazującym, iż powód mógł od godziny 8 przebywać poza celą z racji, tego, że ZK (...) jest zakładem typu półotwartego, przede wszystkim z uwagi na to, iż był to okres jesienno – zimowy. Powód poniósł, iż złe warunki sanitarno – bytowe, brak toalet, brak środków do dbania o sale mieszkalne stanowią niedogodności bez względu na to, czy osadzonym jest recydywista, czy też nie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami stron, oceniając następnie zgromadzony materiał stosownie do reguł z art. 233 § 1 k.p.c. Dokonane ustalenia Sąd Apelacyjny uznaje zatem za właściwe. Prawidłowa jest także ocena prawna zgłoszonego przez powoda żądania, które nie narusza art. 448 k.c.

W szczególności wskazać należy, iż spora część podnoszonych przez pozwanego zarzutów nie może się ostać z uwagi na to, że umieszczenie w zakładzie penitencjarnym pociąga z natury rzeczy dla skazanego szereg niekorzystnych

dla niego skutków. Takie niedogodności jak ograniczony dostęp do telefonu, brak zamka do drzwi w toalecie, brak wentylacji elektrycznej w toaletach, brak stałego dostępu do ciepłej wody, czy też umiejscowienie łaźni wraz z ubikacją w innym pawilonie niż mieszkalny i to w liczbie niewystarczającej na swobodne i niezakłócone z nich korzystanie w porze porannej w żadnym stopniu nie odbiega od warunków przeciętnie panujących w zakładach penitencjarnych, a w pewnym stopniu nawet od warunków, w jakich mieszka część społeczeństwa. W Zakładzie Karnym w (...) zapewniona jest zgodnie z wymogami prawnymi jedna ciepła kąpiel na tydzień, a nadto zgodnie z zarządzeniem dyrektora osadzeni mogą korzystać z grzałek celem podgrzania wody. Nie sposób uznać, iż brak stałego dostępu do ciepłej wody jest tego rodzaju rażącym ograniczeniem, który w sposób istotny uniemożliwia normalne funkcjonowanie w warunkach izolacyjnych.

Wszelkie zastrzeżenia odnośnie do warunków panujących w celach, czy na stołówce w postaci grzyba na ścianie czy też sypiącego się tynku wynikają wprost ze złej kondycji finansowej służby więziennej w Polsce, która korzysta z obiektów wybudowanych jeszcze w latach wcześniejszych. Upływ czasu i ciągła eksploatacja spowodowała, iż ich stan jest co do zasady porównywalny w całej Polsce. Państwo podejmuje starania mające na celu wyremontowanie tychże obiektów, jednak z przyczyn natury finansowej oczywistym jest, iż konieczne jest podejmowanie sukcesywnych prac remontowych w poszczególnych obiektach i w poszczególnych celach. Potwierdzają to zresztą zeznania świadków w osobie D. K. oraz K. K. wskazujące na ostateczne wyremontowanie zarówno celi nr (...) i (...), jak i stołówki. Wprost świadczy to o podejmowanych staraniach polepszenia warunków bytowych osadzonych w Zakładzie Karnym w (...). Nie sposób natomiast wymagać, aby powstrzymano się od umieszczania więźniów w celach jeszcze niewyremontowanych, co jest wykluczone z uwagi na liczbę osób odbywających kary pozbawienia wolności oraz tych oczekujących na jej odbycie.

Zarzut nieotrzymywania wystarczającej liczby środków czystości również nie zasługuje na uwzględnienie. Twierdzenia powoda w tym zakresie nie znajdują odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie w postaci dokumentacji potwierdzającej wydawanie środków chemicznych oraz ich ilość, jaka jest przewidziana na poszczególne pawilony, w tym pawilon (...), w którym umieszczony jest powód. Środki te przekazywane były oddziałowemu, który odpowiednio rozdzielał je między cele.

Naruszenia dóbr osobistych powoda nie sposób również dopatrzeć się w podnoszonej okoliczności pozostawiania w jednej celi z osobą chorą na gruźlicę. Sam powód przyznaje, że z chwilą, gdy ujawniono informację o fakcie zachorowania tego współwięźnia natychmiast wywieziono chorego na leczenie a współwięźniów, w tym powoda, skierowano na kwarantannę mającą na celu wykluczenie ewentualnego zachorowania. Nie sposób z takiego postępowania czynić zarzutu Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), który podjął wszelkie konieczne kroki w celu wyeliminowania zagrożenia zachorowania wraz z pozyskaniem informacji o takim zagrożeniu. Zgodnie natomiast z art. 448 k.c. sąd może przyznać zadośćuczynienie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, a nie wyłącznie zagrożone. Tymczasem wynik badań powoda był negatywny, a powód w inny sposób nie wykazał, iż faktycznie w wyniku tej sytuacji doszło do naruszenia jego dobra w postaci uszkodzenia ciała, czy też wywołania rozstroju zdrowia. Oczywiście niepożądanym zjawiskiem jest współosadzenie osoby zdrowej z chorą w jednej celi. Jednocześnie jednak fakt zachorowania na gruźlicę nie jest okolicznością powszechnie znaną i ewentualną wiedzę w tym przedmiocie zakład karny mógł wziąć dopiero wraz z zdiagnozowaniem choroby. Także okoliczność czasookresu oczekiwania na wyniki badań przez powoda w żaden sposób nie odbiega od warunków służby zdrowia panujących na wolności. W tym zakresie ocenę ewentualnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu zakładu karnego mogących skutkować naruszeniem dobra osobistego skazanego, nie sposób dokonywać w oderwaniu od sposobu funkcjonowania służby zdrowia w warunkach wolnościowych. Często oczekiwanie na samą wizytę u lekarza specjalisty zbliżone jest do kilku miesięcy, nie mówiąc o terminie samego badania, na wyniki którego w normalnych warunkach również należy czekać. Tymczasem, jak wynika z okoliczności przedmiotowej sprawy, Zakład Karny w (...) pozostaje w stałej współpracy z lekarzem pulmonologiem, a wizyty odbywają się raz w tygodniu. Dostępność specjalisty w tym zakresie oceniana jest natomiast z perspektywy wyłącznie 140 osób, a nie bliżej nieokreślonej liczby pacjentów danej jednostki służby zdrowia.

Prawdą natomiast jest, co zresztą ustalił sam Sąd Okręgowy, iż w sali gdzie przebywał powód były insekty. Co prawda bezprawność działania pozwanego w tym zakresie wynika z domniemania prawnego zawartego w treści art. 24 § 1 k.c.,

jednak należało uznać, że pozwany w okolicznościach sprawy je obalił i wykazał, iż dochował należytej staranności w zakresie przeciwdziałania w pojawianiu się insektów na terenie zakładu karnego. Zważyć należy, iż pozwany zawarł z firmą specjalistyczną przeprowadzającą dezynsekcję, dezynfekcję i deratyzację umowę zlecenia na wykonywanie przedmiotowych usług. Jak wynika z zeznań świadka P. W. firma ta reagowała na każde zgłoszenie zakładu. Czynności te na przykład były przeprowadzane w pawilonie C. Powód tymczasem nie składał żadnych skarg pisemnych w tym przedmiocie do władz Zakładu Karnego.

Niezależnie od tego, gdyby nawet przyjąć, jak uczynił to zresztą Sąd Okręgowy, iż uciążliwość w tym zakresie wykraczała poza dopuszczalne granice wiążące się z odbywaniem kary wolności to zgodzić się trzeba z konstatacją tegoż sądu, iż okoliczność ta nie uzasadnia przyznania skarżącemu zadośćuczynienia. Przepis art. 448 k.c. stanowi bowiem, iż w razie naruszenia dóbr osobistych sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę pieniężną za doznaną krzywdę. A zatem, w myśl powołanego przepisu, przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne, lecz zależy od okoliczności danej sprawy. W orzecznictwie ugruntowany jest też pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006r., V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53). Opisane wyżej niedogodności, przy braku nadto wykazania znaczącej krzywdy po stronie powoda, nie uzasadniały uwzględnienia jego roszczeń finansowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461) zasądzając od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, mając na uwadze wynik tegoż etapu postępowania.